

Prof. tyt. zw. dr hab. ALFRED F. MAJEWICZ
UNIWERSYT MIKOŁAJA KOPERNIKA
ZAKŁAD JAPONISTYKI
ul. Bojarskiego 1
PL-87-100 Toruń
tel. (48) 56 611-35-79, 611-36-90, fax. (48)
e-mail: majewicz@amu.edu.pl

アルフレド・F・マイエヴィチ博士 (教授)
ニコラウス・コペルニクス大学
日本学科
トルニ市、ポーランド (波蘭)
Kontakt / Home address:
Laskowa 2
PL-62-060 STĘSZEW, Poland

home phones: (48)(61)8134296, fax (48)(61)8134112

<http://www.staff.amu.edu.pl/~majewicz/>

OPINIA

w postępowaniu habilitacyjnym pana dra Tomasza MAJTCZAKA
na temat przedstawionej jako „szczególne osiągnięcie naukowe”
monografii ~ rozprawy habilitacyjnej
The Inflexional system of Classical Japanese
oraz pozostałego dorobku naukowego i organizacyjnego
(„aktywności naukowej”)

Opinia

Publikowane wyniki naukowe wyżej wymienionego są bardzo dobrze znane opiniodawcy śledzącemu tę twórczość poczynając już od wielu lat, ponieważ są one istotne w dziedzinach, które w różnych zakresach tematycznych pokrywają się, albo są bliskie, naukowym zainteresowaniom niżej podpisanego. Po wtórnym odświeżeniu pamięci poprzez skrupulatne przejrzenie przesłanych przez P. T. Komisję dla przeprowadzenia w/w. przewodu tekstów załączonych do umowy o wykonanie ich recenzji, z dokładnym ponownym przeczytaniem niektórych z nich, po zapoznaniu się załączonym „Autoreferatem dorobku i osiągnięć naukowych” zainteresowanego i stwierdzeniu ich zgodności z faktami, oraz na podstawie najlepszej wiedzy – w dużym stopniu nabytej z obserwacji bezpośrednich – **opiniodawca stwierdza kategorycznie i jednoznacznie, że uzyskane i ogłoszone od czasu nadania doktoratu wyniki badawcze mają niewątpliwy walor istotnego wyniku naukowego.**

Opiniodawca miał okazję i przyjemność brania udziału w kilku z wymienionych w „Autoreferacie” konferencjach i (co najmniej dwakroć, w tym raz szczególnie aktywnie) warsztatach międzynarodowych i widział naprawdę efektywne zaangażowanie organizacyjne ocenianego, zaś niektóre materiały z tych warsztatów szczególnie zakwalifikował do permanentnego włączenia do własnych archiwów naukowych. Tym samym **opiniodawca podkreśla**

aktywność naukową predestynującą do stopnia doktora habilitowanego, o którego nadanie w/w. się ubiega.

Zarówno opublikowane wyniki jak i stopień aktywności w życiu naukowym tak środowiskowo jak i globalnie pozwalają przesądzić, że kandydatura spełnia stawiane ustawą warunki ubiegania się o stopień doktora habilitowanego w zakresie nauk humanistycznych, stąd opiniodawca – oceniając całokształt jednoznacznie pozytywnie – wnosi o kontynuowanie przewodu habilitacyjnego.

W Słeszewie, =5 czerwca 2016,



Uzasadnienie

Pierwszy raz uwagę opiniodawcy przykuł fakt napisania przez w/w. – wówczas absolwenta japonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego – doktoratu z zakresu języka starojapońskiego nie u japonisty (takich specjalistów u nas praktycznie nie było), a pod kierunkiem wybitnego indoeuropeisty o międzynarodowej reputacji specjalizującego się w językach bałtyckich, w dodatku prutenologa (- tzn. od wymarłego języka staropruskiego) wyjątkowo wymagającego. Taki doktorat chciało się przeczytać. Mniej więcej wtedy do opiniodawcy dotarło, że jego autor miał też magisterium z turkologii.

Wszystko wskazuje na to, że w/w. kandydat do stopnia doktora habilitowanego z licznych możliwości stworzonych przez takie doświadczenia już u progu kariery akademickiej zdecydował się w pierwszym rzędzie skupić na gramatyce historycznej języka japońskiego, z językiem najstarszych tekstów wielowiekowego i bogatego dziedzictwa literackiego w ogniskowej uwagi.

Język ten jest przedmiotem akademickiego zainteresowania przede wszystkim w Japonii, choć są rozrzucone po świecie i w tej dziedzinie wyspecjalizowane osoby, jednak w znacznym procencie nie tyle językoznawcy, co praktycy – znający języki oryginałów literaturoznawcy i kulturoznawcy oraz tłumacze takiej literatury. Mniej liczni zajmujący się jednak językiem lingwiści poza Japonią w zasadzie wydają się opierać na wynikach badań wyspecjalizowanych lingwistów japońskich i na ich założeniach i metodach badawczych.

Z istniejących na świecie aktualnie ciągle jeszcze 6500+ języków, adekwatnie opisanych jest nie więcej niż 5~6% (poddających ten fakt w wątpliwość zapewnia się, że pełnym opisem czy pełną dokumentacją – duże słowniki bilingwalne, obszerne *reference grammars*, standardowe podręczniki, itp. –

dysponujemy dla nie więcej niż około 350 języków). Język japoński ze swoimi wyjątkowo dużymi – do ponad 480000 haseł – słownikami, 1200-stronicowym opisem gramatycznej struktury języka ¹, całą masą słowników wyspecjalizowanych i ogromną literaturą z wynikami badań fragmentarycznych nad poszczególnymi detalami podsystemów językowych, strategii komunikacyjnych, itp., do tej kategorii należy. Problem w tym, że japońska tradycja refleksji nad własnym językiem jest – w porównaniu z wieloma innymi – stosunkowo późnej daty, do tego obciążona czynnikami krępującymi wyjście poza utarte szablony myślowe i pojęciowe.

Z czynników ograniczających odwagę innego, nowocześniejszego spojrzenia na swój język, wejścia do wewnątrz jego struktury, niezależnego rozpoznania jej elementów i ustalenia powiązań między nimi i ujęcia tak wynikłego opisu w ramach ograniczanych logicznymi postulatami klasyfikacji i ekonomii wymieni się tu dwa istotne – dziedzictwo tzw. holandologii (蘭學, zmuszające do opisu „europocentrycznego”) oraz pismo ideograficzno-sylabiczne (uniemożliwiające przekroczenie granicy „syłab” dla np. wydzielenia rdzeni wyrazów koniugowalnych). W rezultacie otrzymuje się i wprowadza do użytku (np. w szkolnictwie) opisy czasem kuriozalne. W tym samym duchu i schemacie opisuje się też diachronicznie wydzielane historyczne fazy rozwojowe japońszczyzny, faktycznie traktowane jako – i stanowiące z uwagi na współróżnice – języki odrębne). Cytując habilitanta, **„dostępne opisy są bezużyteczne z punktu widzenia współczesnego językoznawstwa”, a „powszechnie akceptowany opis fleksji języka klasycznojapońskiego jest nadal kwestią przyszłości”.**

Nazwana w nagłówku (tytule) niniejszej opinii **monografia** – znów posłużymy się sformułowaniem jej autora – **„stanowi próbę rozwiązania tego problemu i prezentuje nową propozycję analizy morfologicznej [...]” bodaj najistotniejszego komponentu inkryminowanego języka.** Autor, opierając się nie na oryginalnym zapisie, a na transkrypcji alfabetycznej opartej na znakach pisarskich alfabetu łacińskiego, nie tylko podjął „próbę”, ale uczynił istotny krok naprzód ku wzmiankowanej przyszłości – to zaś przesądza kwestię istotności i wagi uzyskanego rezultatu i z naddatkiem czyni zadość wymogom stawianym przez stosowną ustawę.

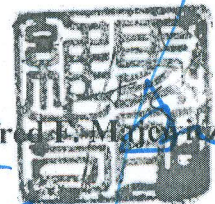
Szczegóły osiągniętego wyniku streszczone zostały w „Autoreferacie” tak, że opiniodawca je tylko potwierdza i nie widzi potrzeby ich tutaj kopiowania.

Kandydat jest autorem jeszcze jednej monografii dotyczącej kategorii leksykalnej koniugowalnych „w perspektywie diachronicznej” wydanej po

¹ Opiniodawca ma na myśli *A Reference Grammar of Japanese* Samuela E. Martina (w ciągłej sprzedaży od 1975 roku) – jest to opis od generalizująco scharakteryzowanych w dalszym ciągu opinii opisów „typowych” bardzo odległy, ale wpływ na kompilowanie nowych opisów i badania w tym obszarze ma relatywnie niewielki – może właśnie przez swoją „nieortodoksyjność”. Jeszcze mniejszy wpływ wydają się mieć nieliczne „nowe podejścia” (jak np. Gisaburo N. Kiyose 1995 *Japanese Grammar. A New Approach*).

polsku (2008) oraz szeregu artykułów na tematy sklasyfikowane w „Autoreferacie” w pięć kategorii problemowych, których jednak nie zdecydował się przedłożyć „jako osiągnięcie habilitacyjne”. Ich dane bibliograficzne są wyszczególnione w załączonym „Wykazie opublikowanych prac naukowych”. Znaczna ich część (11), jeśli nie przeważająca, to prace ogłoszone w języku angielskim, pięć z nich w czasopiśmie *Studia Etymologica Cracoviensia*, które zyskało znaczący prestiż na forum międzynarodowym (wśród autorów mamy liczne nazwiska z „najwyższej półki” światowej). Współwydał też tom angielskojęzyczny (9 tekstów + dwie prace po japońsku i jedna po polsku) studiów japonistycznych dla upamiętnienia 25 lat japonistyki w Uniwersytecie Jagiellońskim – to także ważne dlatego, że pan Majtczak był jednym z filarów miejscowej młodej kadry stanowiącej i tworzącej tę historię.

„Nieprzedkładanie” tej części dorobku „jako osiągnięcia habilitacyjnego” jest decyzją autonomiczną kandydata, która opiniodawcy nie wiąże, ale i nie przeszkadza mu przyznać, że i ten dorobek kandydatury do stopnia, o który wnosi, na pewno nie osłabia.



Alfred H. Majtczak

